Cena numeru 6 groszy

Nr. 173 SOSNOWIEC, niedziela dnia 1 sierpnia 1915 roku. Rok X.

KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Iwangrodzka Nr. 7.

Z ostatniej chwili.

Zajęcie Lublina.

WIEDEŃ d. 31. lipca. (B.T.W.) Urzędowe. „Wczoraj w godzinach popołudniowych oddziały kawalerji austro-węgierskiej wkroczyły do Lublina".

Osaczanie Dęblina i Warszawy.

WIEDEŃ 31 lipca (BTW.). Urzędowe. „Rozpoczęło się bombardowanie zarówno Dęblina, jak i Warszawy.

Armja gen. Mackensena w połączeniu z armją austro-węgierską zagroziła silnie węzłowej linji kolejowej Chełm".

Sosnowiec, dnia 31 lipca 1915 r.

Doczekaliśmy się więc rocznicy zaczątku tego, co trwa dotąd, a niewiadomo kiedy i jak się skończy. Na innem miejscu podajemy treściwe, chronologiczne zobrazowanie wydarzeń wojennych w ciągu minionego roku. Tu zaś uprzytomniamy zwięźle kilka faktów z ostatnich dni lipca historycznego 1914 r. Oczywiście, że pierwszy powiew, zbliżającego się huraganu, najwcześniej dał się odczuć w tutejszej kresowej, pogranicznej dzielnicy. Od d. 28 lipca, powzięliśmy najzupełniejszą pewność, że wojna idzie. Nietylko dlatego, iż jej prawdopodobny wybuch zwiastowały depesze i rewelacje prasy o stanowczem rozpadaniu się, sztucznie odgrywanego „koncertu europejskiego" — lecz, że byliśmy naocznymi świadkami, jak pospiesznie, z dnia na dzień, z godziny na godzinę, organizował się w Sosnowcu wymarsz biurokracji rosyjskiej.

Gwałtowne kasowanie, wprost unicestwianie wszelakich dakasterji oficjalnych, zacząwszy od władz celnych administracyjnych i sądowych, a skończywszy na urzędach pocztowo-telegraficznych, fiskalnych wreszcie żandarmsko-policyjnych, wrażały w umysły najbardziej sceptyczne, niezłomną pewność, iż cała ta wielce kosztowna i ambarasowna scenerja, stanowi skutek historycznego: alea jacta est („kość została rzuconą"). Pociąg za pociągiem wywoził ku wschodowi rzesze biurokratów z rodzinami, archiwa i chudobę, jaką się dało w wagonach pomieścić. Uchodźtwo oficjalne, tamowało prawidłowy ruch pasażerski, pozostawiając na stacjach pogranicznych setki, ba! tysiące prywatnych osób uciekających z zagranicznych wywczasów, przed nadciągającą burzą, do domowych pieleszy.

Wreszcie w piątek d. 31 lipca, wówczas, gdy ściągnięto już z ulic i przedmieść ostatnie posterunki policyjne, a w Sosnowcu utworzyła się pierwsza organizacja obywatelska p. n. „Komitet bezpieczeństwa publicznego", ukazało się o godzinie 7-ej wieczorem następujące ogłoszenie dwujęzyczne, rozlepione na słupach i ścianach domów:

„Niniejszem podaje się do wiadomości, że na wypadek jakichkolwiek wystąpień ze strony ludności miejscowej, takowe będą tłumione najenergiczniejszymi środkami". Podpisano: Policmajster podpułkownik Hoffenberg."

Jest to ostatni dokument uchodzącej władzy rosyjskiej, mówiąc nawiasem, wysoce komiczny, gdyż ów „ostatni mohikan" biurokratyzmu policyjnego, a zarazem autor rozporządzenia, w momencie ukazania się plakatu, opuszał końmi Sosnowiec, aby rychlej dostać do pociągu w Ząbkowicach. Od tego epizodu, kładącego kres władzy rosyjskiej w naszej dzielnicy, upłynął więc dziś okrągły rok. Pogróżka b. policmajstra Sosnowca, była bezcelowym gestem, albowiem obywatelska organizacja, uniezależniona od wszelkiej jego ingerencji, najsprawniej odrazu poczęła działać, poparta jednomyślnem uznaniem całego społeczeństwa.

Blisko dwie doby samodzielnego bytowania naszego grodu (wojska niemieckie wkroczyły dopiero w niedzielę d. 2 sierpnia pp.) wykazały dowodnie, że stuletnia kuratela policyjno-administracyjna, nie zniweczyła w narodzie polskim poczucia ładu i harmonji społecznej, jakie w nas były wszczepione przez wielowiekową cywilizację i kulturę zachodnią. Z uczuciem instynktowej ulgi żegnaliśmy dotychczasową „opiekę", mimo zagadkowego „jutra", mimo bolesnego tragizmu, jaki niestety wytwarza dłużej trwający... „heroizm niewoli".

Organ nasz w międzyczasie, gdyśmy byli „bezpańscy", zwrócił się do społeczeństwa tutejszego z takiem wezwaniem, które dziś w rocznicę historyczną powtarzamy:

Spokoju i rozwagi! Stoimy na przełomie wydarzeń dziejowego znaczenia. Co nam przyniesie dzień dzisiejszy, ba! nawet najbliższa godzina — trudno wiedzieć. Ale, że zmiana nastąpić musi, nie ulega już najmniejszej wątpliwości,

Stan rzeczy w naszej dzielnicy kresowej, zwłaszcza tu w Sosnowcu, wymaga ogólnego skupienia się wszystkich zrównoważonych żywiołów.

Chrońmy się przed zdenerwowaniem, przed dawaniem posłuchu ladajakim wieściom i alarmom.

Niech spokój i rozwaga wstąpią do wszystkich umysłów i serc. Jak przed stu laty, tak i teraz upomina nas wielki obywatel Staszyc:

„Upaść może i naród wielki — zginąć tylko nikczemny".

Rodacy, unikajmy czynów nikczemnych!

Dlatego przypomnieliśmy nasze wezwanie publicystyczne, że pozostaje ono i po upływie roku, wciąż aktualne. Nie wchodząc tu w istotę najrozmaitszych metamorfoz jednorocznego okresu wojny, nie kusząc się dziś o zestawianie faktów dokonanych, lub dokonywujących się, stwierdzamy jedynie ów niezbity pewnik, że, jak przed rokiem, tak i obecnie potrzebne nam są wciąż, jako najważniejsze czynniki duchowej równowagi narodowej: spokój i rozwaga.

Niezbędność tych czynników na dalszą metę, popierają w mocnym stopniu przeżyte doświadczenia, które po wielokroć wykazały, że wszystko to, co nas wyprowadzało ze spokojnej równowagi umysłowej, co było dawaniem folgi, usprawiedliwionemu niewątpliwie w pewnych wypadkach, zdenerwowaniu — zawsze tylko szkodę przynosiło. Natomiast nie trudno byłoby odnaleźć fakty odwrócenia, lub przynajmniej osłabienia ujemnych skutków, wówczas, gdy dobrze zrozumiana „roztropność wężowa" znajdowała zastososowanie w trudnych i wielce zawikłanych okolicznościach, związanych z położeniem chwili.

Podobnież i przypomnienie serdecznej przestrogi wielkiego Staszica, nie przestaje być celową aktualnością. W takich niezwykłych momentach, jakie obecnie przeżywamy, hartują się niewątpliwie serca i charaktery, niby stal i żelazo w ogniu. Bywa jednak czasem inaczej. Słabe dusze niekiedy wątleją, pod wpływem zaś rozbujałych, bez żadnego hamulca namiętności, wypaczają się, a co gorsza, dochodzą do znikczemnienia. Zadaniem więc dusz mocniejszych, etycznie bardziej utrwalonych, jest wytężać wszelkie siły, aby zapobiegać upadkom moralnym wielu rodaków, aby szerzyć wszędzie atmosferę szlachetnej i bezintgresowne ofiarnej miłości Ojczyzny. Pamiętać zaś musimy, dziś bardziej, niż kiedykolwiek, na to, uzupełniające przestrogę Staszica, spostrzeżenie innego wielkiego myśliciela i patrjoty, jakim był Józef Szujski, gdy w swoich „Wskazaniach politycznych" powiada:

„Pierwszy to bolesny symptom rozkładu moralnego i początków nikczemnienia narodu, jeżeli się swoich przeciwników politycznych odsądza od czci publicznej i zalicza do zdrajców nikczemnych".

Red.

Rok wojny wszechświatowej.

(Próbny obraz chronologiczny).

Sierpień 1914 roku: 1 Niemcy wypowiadają wojnę Rosji. 2 Armja niemiecka przekracza granicę państwa rosyjskiego. 3 Niemcy wypowiadają wojnę Francji i Belgji. 4 Anglja wypowiada wojnę Niemcom. 5 Austro-Węgry wypowiadają—Rosji. 6 Serbja — Niemcom. 7 Zdobycie twierdzy belgijskiej Leodjum (Lüttich). 8 Walki Niemców z Rosjanami w Prusiech Wschodnich. 9 Zajęcie kolonji niemieckiej Togo przez Anglików. 10 Zwycięstwo Niemców pod Mılhuzą (w Alzacji). 11 Czarnogóra wypowiada wojnę Niemcom. Francja — Austro-Węgrom. 13 Anglja wypowiada wojnę Austro-Węgrom. 16 Cesarz Wilhelm udaje się na zachodni teatr wojny. Organizacja Naczelnego Komitetu Narodowego w Krakowie. 19 Japonja żąda od Niemców kolonji Kiao - Czao w Azji. 20 Zwycięstwo Niemców w Lotaryngji. Zajęcie Brukseli przez wojska niemieckie. 21 Klęska Rosjan pod Gąbinem. 22 Zwycięstwo Austrjaków pod Kraśnikiem. 23 Japonja wypowiada wojnę Niemcom. 24 Zdobycie twierdzy Namur w Belgji. 25 Austro-Węgry wypowiadają wojnę Japonji. 26 Zdobycie fortecy Longwy. 27 Austro-Węgry wypowiadają wojnę Belgji. 28 Bitwa między flotą angielską i niemiecką pod Helgolandem. 29 Wielkie zwycięstwo Niemców pod Tanenbergem w Prusiech—90,000 Rosjan wzięto do niewoli.

Wrzesień: 1 Niepowodzenia Austrjaków w Galicji wschodniej. 3 Rosjanie wchodzą do Lwowa. 4 Niemcy zajmują Rheims. Rząd francuski przenosi się do Bordeau. 5 Państwa „trójporozumienia" zobowiązują się nie zawierać pokoju pojedyńczo. 7 Zdobycie przez Niemców twierdzy Maubeuge — wzięto 40,000 jeńców i 400 armat. 8 Encyklika nowego Papieża Benedykta XV w sprawie pokoju. 9 Bitwa pod Gródkiem w Galicji wschodniej. 10 Krążownik niemiecki „Emden" zatapia 5 angielskich okrętów. 13 Nowa klęska armji rosyjskiej w Prusiech Wschodnich. Austrjacy cofają się z pod Gródka. 15 Powstrzymanie ofensywy niemieckiej we Francji. 22 Łódź podwodna „U 9" zatapia angielskie pancerniki „Aboukir", „Cressy" i „Hogue". Oblężenie Przemyśla. 23 Zajęcie kolonji niemieckiej Kamerun w Afryce przez Anglików. 25 Nowa ofensywa armji sprzymierzonych na wschodzie.

Październik: 1—7 Walki w gubernji Suwalskiej niepomyślne dla Rosjan. 9 Zdobycie najsilniejszej twierdzy belgijskiej, Antwerpji. 13 Niemcy zdobywają Lille — 4,500 jeńców. 14 Odparcie ataku Rosjan na Ełk. Zajęcie przez Niemców Brugji w Belgji. 15 Zajęcie Ostendy. 17 Flota angielska zatapia u wybrzeży Holandji cztery niemieckie łodzie torpedowe. 20 Rozpoczęcie walk nad kanałem Yzery. 22 Kontrofensywa rosyjska w Królestwie Polskiem. Armje sprzymierzone cofają się. 29 Pierwsze utarczki na pograniczu rosyjsko tureckiem.

Listopad: 1 Zwycięstwo floty niemieckiej nad angielską w bitwie przy wyspie Santa Marja. 2 Rosja wypowiada wojnę Turcji. Walki nad rzeką Aisne. 3 Flotylla niemiecka atakuje wybrzeża Anglji. 5 Francja i Anglja wypowiadają wojnę Turcji. 7 Belgja i Serbja wypowiadają Turcji wojnę. Japończycy zajmują po krwawych walkach Kiao-Czao. 11 Przemyśl znów oblężony przez Rosjan. 13—15 Zwycięstwo Niemców pod Włocławkiem, Kutnem i Płockiem — 30,000 jeńców rosyjskich. 16. Krwawe walki nad Yzerą i pod Ypern 21 Austrjacy zdobywają Pilicę. 24 Zwycięstwa niemieckie w bitwach pod Łodzią i Łowiczem — 50,000 jeńców rosyjskich. 29 Ustąpienie feldmarszałka v. der Goltza ze stanowiska generalgubernatora Belgji. Miejsce jego zajmuje generał Bissing.

Grudzień: 6 Zajęcie Łodzi przez Niemców. 8 Flota angielska koło wysp Falklandzkich zatapia cztery krążowniki niemieckie. 11 Ofensywa rosyjska w Karpatach rozwija się. 12 Zwycięstwo Austrjaków nad Rosjanami pod Limanową. 14 Walki w Galicji zachodniej. Odparcie Rosjan. 18 Zjazd trzech monarchów skandynawskich w Malmo w Szwecji. 19 Krwawe walki w Wogezach. 23 Zdobycie przez Niemców Mławy. 24 Włosi wysadzają wojsko na ląd w Albanji i zajmują Walonę. 28 Postępy Rosjan w Karpatach po otrzymaniu znacznych posiłków. Walki na przełęczach Uszoka i Dukla.

Styczeń 1915 roku: Walki nad Bzurą i Rawką. Niemcy 40 kilometrów od Warszawy. 9 Przyjęcie delegacji galicyjskiej w Wiedniu przez cesarza Franciszka Józefa. 10 Orędzie Ojca św., wyznaczające na 7 lutego i 21 marca „dnie modlitwy". 11 Gwałtowne walki pozycyjne na całym zachodnim froncie: pod Nieuport, Ipern, pod Soissons nad kanałem La Basse, w Argonach i w Wogezach—bez wyniku. 12 Ustąpienie austrjackiego ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda, jego następcą zostaje bar. Burjan. 12 — 14 Zwycięstwo Niemców pod Soissons. Cofnięcie się Francuzów na lewy brzeg Aisny. 20 Zeppeliny nad Anglją. Dwieście osób rannych, 60 zabitych. 21 Ustąpienie niemieckiego ministra wojny von Falkenhayna. Jego następcą zostaje v. Hohenborn, 22 Nowy generał-gubernator Królestwa: zamiast gen. Żylińskiego — książę Engałyszew. 23 Allokucja Ojca św. na uroczystym konsystorzu o sytuacji politycznej. 24 Bitwa między flotą angielską i niemiecką na morzu Północnem. Pancernik niemiecki zatopiony. 26 Uchwała Rady związkowej państwa niemieckiego o rekwizycji zapasów zboża i mąki. 30 Krwawe walki na wzgórzach Uszoki w Karpatach.

Luty: 1—3 Zwycięstwo Niemców w walkach pod Huminem koło Warszawy. 4 Niemcy ogłaszają blokadę brzegów Anglji i Irlandji. 5 Wojska niemieckie, od paru dni walczące w Karpatach ramię przy ramieniu z austrjackiemi, wypierają Rosjan z wąwozu Dukli. 6—8 Walki nad kanałem Sueskim. 10 Klęska dziesiątej armji rosyjskiej na Mazurach. Rosjanie ustępują z Prus Wschodnich. 12 Zwycięstwo Austrjaków na Bukowinie — 30.000 Rosjan do niewoli. 14 Wejście Austrjaków do Czerniowiec. 16 Zakończenie dziewięciodniowych walk w Prus. Wschodnich: wzięto 100.000 jeńców i 300 dział maszynowych. 17 Zacięte walki pod Rheims i w Lesie Księżym. Zwycięstwo niemieckie pod Płockiem i Raciążem — 3000 jeńców. 18 Rozpoczęcie blokady brzegów Anglji. 19 Flota angielsko-francuska bombarduje Dardanele. 23. Niemcy zdobywają Przasnysz.

Marzec: 10 Protest Koła Polskiego w Berlinie przeciwko prawom wyjątkowym. 11 Ustąpienie Niemców z Przasnysza. 15 Klęska Rosjan w lasach augustowskich. 17 Gwałtowne walki w Karpatach i w Szampanji. Atak Zeppelinów na Paryż. 20 Rosjanie w Kłajpedzie. 22 Upadek Przemyśla. 23 Klęska Rosjan pod Kłajpedą — 3,000 jeńców. 25 Zacięte walki między Łubkowem a Uszoką w Karpatach. 26 Zatonięcie niemieckiej łodzi podwodnej „U 29".



Wschodni teatr wojny.

Kwiecień: 1 — 6 Walki między Mozą a Mozelą. 10 Zwycięstwo armji sprzymierzonych nad Rosjanami w dolinie Laborczy. 15 Powstrzymanie ofensywy rosyjskiej w Karpatach, trwającej od czterech miesięcy. 21 — 22 cesarz Mikołaj we Lwowie i w Przemyślu. 25 Zwycięstwo Niemców nad Francuzami i Anglikami pod Ypres — 5,000 jeńców i 45 dział. 29 Wylądowanie angielsko-francuskiego korpusu ekspedycyjnego na półwyspie Gallipoli.

Maj: 2 rozpoczęcie wielkiej ofensywy niemiecko-austrjackiej w Galicji zachodniej, między Tarnowem i Gorlicami. Klęska i odwrót Rosjan. Rosjanie opuszczają Karpaty. 9. Zatopienie „Lusitanji" przez niemiecką łódź podwodną—1500 ofiar. 8. Zajęcie Libawy i Tarnowa. 12. Mobilizacja we Włoszech. 13. Zdobycie Rzeszowa i Sanoka. Przejście Austrjaków przez Nidę. 14. Niemcy zajmują Kielce. 15. Zajęcie Leżajska, Jarosławia, Borysławia. Przejście armji sprzymierzonych przez San. Cesarz Wilhelm w Galicji. 17 Nota amerykańska do Niemiec w sprawie zatopienia „Lusitanii". 19 Zdobycie Sieniawy. 20. Parlament włoski oświadcza się za wojną. 23. Wybuch wojny włosko-austrjackiej. 24 Manifest cesarza Franciszka - Józefa „Do moich ludów". Demonstracje w Wiedniu, Peszcie i Berlinie. Bombardowanie Wenecji. 27 Klęska Rosjan nad Dubissą — 3000 jeńców. 28 Walki na granicy Tyrolu i na Pobrzeżu. 30 Urzędowy Komunikat niemiecki stwierdza, że w maju armje sprzymierzone wzięły do niewoli 263.000 Rosjan oraz zdobyły 224 dział i 478 karabinów maszynowych.

Czerwiec: 1 Nota Niemiec do Ameryki. 3 Zdobycie Przemyśla. 4 Zwycięstwo armji sprzymierzonych pod Stryjem 13,000 jeńców. 8 Rozpoczęcie wielkiej bitwy nad Isonzo. Zniszczenie balonu „Civita Ferrara". 9. Zdobycie Stanisławowa. 10 Gwałtowne walki w Lesie Księżym. 12 Klęska Włochów nad Isonzo. 13 Nowa nota Ameryki do Niemiec. 15 Bombardowanie przez latawce francuskie miasta Karlsruhe. 20 Zdobycie Gródka. 22 Zdobycie Lwowa. 24 Wojsko generała Woyrscha przekracza Iłżę. 28 Krwawe walki na Gallipoli. 29 Odrzucenie Rosjan za Gniłą Lipę. Walki nad Tanwią.

Lipiec: 1 Zajęcie Kraśnika i Zamościa, przez armje sprzymierzone. 2 Nowa ofensywa włoska nad Isonzo. 3 Odrzucenie Rosjan za Złotą Lipę. 4 Kontrofensywa Rosjan w Lubelskiem. 9 Zajęcie niemieckiej Afryki przez Anglików. 10 Odpowiedź Niemiec na drugą notę Ameryki. 13 Zatrzymanie kontrofensywy rosyjskiej w gub. Lubelskiej. 15 Gwałtowna ofensywa Niemców na północy. Zajęcie Przasnysza 16 Przejście przez Windawę. 18 Zwycięstwa generałów: Belowa, Scholtza i Dalwitza — 50,000 Rosjan w niewoli, zdobyto wiele dział i karabinów maszynowych. 19 Zajęcie przez Niemców pozycji Błonie—Grojec pod Warszawą. 20 Walki pod Sokalem. Zajęcie Radomia. 21 Wojska sprzymierzone pod Dęblinem. 23 Walki między Wisłą a Niemnem. Niemcy zdobywają twierdze Pułtusk i Rożan. Przejście armii niemieckiej przez Narew. 25 Nowa nota amerykańska do Niemiec. 25 Walki w Lubelskiem, pod Mitawą i Modlinem. 26 Zdobycie Piorunowa, leżącego na zachód od Błonia, 24 kilometry od Warszawy. 27 Odparcie ofensywy włoskiej nad Isonzo. 28 Przejście wojsk generała Woyrscha przez Wisłę. Cofanie się Rosjan w Lubelskiem na całej linji. 30 Zajęcie Lublina przez Austrjaków. Bombardowanie Dęblina (Iwangrodu) i Warszawy.

Pol.

Z widowni wydarzeń.

Na ziemiach polskich.

Komunikat niemiecki.

BERLIN (BTW.). Z Głównej kwatery donoszą dn. 29 lipca:

„Wojska armji jenerała-pułkownika Woyrscha rano dnia 28 lipca sforsowały przejście przez Wisłę pomiędzy ujściem Pilicy i Kozienicami na kilku miejscach. Na wschodnim brzegu walka się jeszcze toczy. Wzięto dotychczas 800 jeńców i zdobyto 5 karabinów maszynowych.

Wczoraj wojska sprzymierzone feldmarszałka Mackensena podjęły znowu ofensywę.

Na zachód od Wieprza przełamały wojska niemieckie stanowisko rosyjskie. Wieczorem dotarły do lin,i Piaski-Biskupice i kolei na wschód od tych miejscowości. Kilka tysięcy jeńców i 3 armaty wpadło w nasze ręce.

Ten sukces oraz ataki wojsk austro-węgierskich i niemieckich na wschód od Wisły, pruskich wojsk gwardyjskich pod Krupem (na północ-wschód od Krasnostawu) i innych wojsk niemieckich w okolicy Wojsławic zachwiały rosyjskim frontem pomiędzy Wisłą i Bugiem. Dziś rano Rosjanie opuścili stanowiska na całej linji i trzymają się jeszcze tylko na północ od Hrubieszowa".

Komunikat austrjacki.

WIEDEŃ (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 28 lipca:

„Na granicy pomiędzy Bukowiną a Besarabią zdobyły, chorwacka obrona krajowa i pospolite ruszenie węgierskie silnie wzniesione rosyjskie utwierdzenia. Nieprzyjaciel, napadnięty zupełnie znienacka, uszedł po krwawej walce zblizka, która kosztowała go 170 poległych i schronił się do pozycji oszańcowanych.

Na wschód od Kamionki Strumiłowej wzięły nasze wojska do niewoli 1 pułkownika, 7 oficerów i 500 szeregowców.

Pod Sokalem odparto ponownie silne ataki nieprzyjacielskie.

Zresztą położenie na froncie północno-wschodnim niezmienione."

Na Zachodzie.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.) Z głównej kwatery donoszą:

„Pod Perthes w Szampanji obustronnie wysadzano teren w powietrze minami, przyczem zburzyliśmy francuski rów skrzydłowy na północ-zachód od Perthes.

W Lesie Księżym atak francuski z obydwu stron Croix des Carmes złamał się w ogniu piechoty i artylerji przed naszemi przeszkodami drucianemi.

W Wogezach nieprzyjaciel wczoraj po południu ponownie atakował linje Lingekopf-Barrenkopf. Walk z bliska o te pozycje jeszcze nie ukończono.

Dwóch lotników angielskich musiało się spuścić na wodę w pobliżu wybrzeża; wzięto ich do niewoli".

Wojna włosko-austrjacka.

Komunikat austrjacki.

WIEDEŃ. (BTW.) Urzędowo donoszą dnia 28 lipca:

„Na froncie wybrzeża Włosi wykonali tylko na skraju wyżyny pod Sdrausina i pod Vermegliano daremne ataki.

W terenie przed szańcem przedmostowym goryckim nieprzyjaciel wycofał się ze swych pozycji bezpośrednich i cofnął się do tej linji, którą zajmował przed bitwą. Nad granicą karyntyjską walki artyleryjskie i potyczki.

Nad granicą tyrolską odparto pod Marce w dolinie Adygi batalion włoski a w okolicy Tofana rozproszono kompanję włoską".

Atak pociągu pancernego.

WIEDEŃ. (BTW.) „Reichspost" donosi o udanym ataku austro-węgierskiego pociągu pancernego na włoski obóz wojskowy, przy Cermons, zaraz po przybyciu doń wielkiego transportu wojska. Pociąg podjechał aż pod sam obóz śród gradu kul nieszkodzących, bo nie armatnich. Otworzył na Włochów morderczy ogień swych ukrytych karabinów maszynowych. Namioty obrzucono bombami wybuchowemi, tak że cały obóz stanął w płomieniach. Uciekający w popłochu Włosi byli pokotem kładzeni, tak, że wielu stracilo zmysły z przerażenia i trwogi. Inni klęcząc błagali o życie. Po dokonanem zniszczeniu powrócił pancernik nieuszkodzony na swoje miejsce".

Wezwanie Papieża.

RZYM, 30 lipca. (B. T. W.). „Osserwatore Romano" ogłasza odezwę Papieża do narodów, prowadzących wojnę, i ich zwierzchności państwowych, w której zaklina wszystkich aby zakończono wojnę.

Z dnia na dzień.

Dn. 31/VII.

Z Sosnowca.

— Z „Teatru popularnego". Onegdajszy benefis reżysera p. Walewskiego zgromadził w teatrze letnim liczną publiczność. Benefisant w roli „Męża z loterji" grał z humorem. Cały zespół wywiązał się bardzo dobrze, wywołując burzę oklasków. W antraktach ofiarowano benefisantowi kwiaty. Dziś i jutro przedstawień niema.

— **Ćwiczenia Straży.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 5 po południu na placu obok remizy odbędą się ćwiczenia Straży ogniowej ochotniczej.

— **Podwyższenie pensji.** Pensja dla szeregowców milicji za 8 godzinny dyżur na posterunku została podwyższona.

— **Nowa szosa.** Wczoraj ukończono roboty około nowej szosy na Dębowej Górze.

— **Dzieci giną.** Przed kilku dniami zginęło dwoje dzieci zamieszkałych przy ulicy Renardowskiej; 12-letni Adam Dzięgiel i 10-letni Józef Kilański.

— **Skubanie gęsi.** Niepamiętne czasy, ażeby barbarzyńskie skubanie gęsi było prowadzone na tak szeroką skalę, jak obecnie. Daje się to zauważyć zwłaszcza poza miastem, gdzie ptactwo ogołocone zupełnie z pierza przedstawia wprost wstrętny widok.

— **W kinematografach sosnowieckich** dziś i jutro nowy program obrazów. Szczegóły w ogłoszeniach.

— **Kradzieże drobiu.** Od 2 już tygodni począł ginąć drób na Starym-Sosnowcu. Jak twierdzą poszkodowani, kradzieżami temi trudni się zawodowo starszy już wiekiem mężczyzna, odziany dosyć przyzwoicie.

— Kradzieże owoców. Częste kradzieże owoców zmusiły niejednego właściciela ogrodu, niedojrzały owoc już w bieżącym tygodniu zerwać z drzewa.

— Fałszywe bony. Pojawiające się coraz częściej w obiegu fałszywe bony zwróciły uwagę milicji, więc też w wielu podejrzanych mieszkaniach dokonano wczoraj rewizji. Rezultat dotąd niewiadomy.

Z Będzina.

+ **Rozporządzenie** Komendant Straży obywatelskiej p. Trenner ponowił rozporządzenie, aby psy nie włóczyły się po ulicach bez kagańca. Właściciele psów niestosujący się do powyższego będą pociągani do odpowiedzialności.

+ **Wydział pośrednictwa pracy** poszukuje na poniedziałek dla kop. Pless górników, pomocników, elektromonterów, ślusarzy, murarzy, kowali, odjazd z Sosnowca o godzinie 9 rano; dla kop. Johanna, górników, pomocników i zwyczajnych robotników, odjazd z Będzina o godzinie 9 rano; dla kop. Hambom górników, pomocników i zwycz. robotników, odjazd z Sosnowca o godz. 9 rano. Pieniądze nadeszły: z kop. Johanna dla Trzcionki Franciszka, Szcześniaka Franciszka; z kop. Richterschachte dla Trzcionki Pawła. Papiery do odebrania: z Królewskiej kop. dla Trzcionki Franciszka; z kop. Biadegrube dla Wieczorka Jana; z kop. Hohenzollerngrube dla Naglego Jana.

+ **Z zabawy** urządzonej w ubiegłą niedzielę na Górze Zamkowej, osiągnięto czystego zysku 690 rb. Suma ta pójdzie do równego podziału między głodnych chrześcijan i żydów.

+ **Stacja resorek**, kursujących do Dąbrowy z rogu ulicy Sławkowskiej i Sączewskiej, przeniesioną została na most na róg ulicy Koszarowej.

Z Dąbrowy.

+ **Odpust M. B. Anielskiej.** Jutro w Dąbrowie przypada święto parafjalne i odpust. Na uroczystość przybędzie z górą 20 kapłanów którzy słuchać będą spowiedzi. Podczas sumy pod batutą dyrektora chóru kościelnego p. J. Bieleckiego ze współudziałem chóru Gołonoga, wykonaną będzie piękna Msza św. S. Etto z ofertorjum „Ave Maria" Witta na 2 chóry.

+ **„Racławice".** Tow artystów dramatycznych z Sosnowca odegra dziś i jutro sztukę narodową Anczyca w 7 odsłonach: „Kościuszko pod Racławicami".

+ **O lombard w Dąbrowie.** Bardzo wielu mieszkańców Dąbrowy, znajdując się w krytycznem położeniu, zastawia lub sprzedaje wartościowe przedmioty, przeważnie biżuterję różnym handlarzom, otrzymując trzecią lub czwartą część ceny. Wobec tego wartoby. aby którykolwiek z pp. kapitalistów otworzył w Dąbrowie lombard, a mógłby liczyć na powodzenie.

+ **Komitet pośrednictwa pracy** przy Radzie gminnej ogłasza, iż są do odebrania listy dla następujących osób: Góra Franciszka, Zurek Stanisława, Łęgowik Marja, Mielczarek Helena, wieś Gołonóg dom Smigielskiego, Kasiewicz Józef, Pionka Marcjanna, Cholewa Katarzyna, Michta Marja, Lis Leon, Kwiecień Agnieszka, Jasińska Marja, Gancerz Stanisław, Markowiak Marcin, Cieślik Katarzyna, wieś Piekło, Ziembliński Antoni, (2 listy), Kostka Julja, Więcek Tomasz.

Z różnych stron.

☐ **Ś. p. Ludwik Grossman.** W połowie lipca zmarł w Wiesbadenie Ludwik Grossman współwłaściciel znanej firmy warszawskiej, wielkiego składu fortepianów. A zarazem popularny niegdyś muzyk i kompozytor. Z pochodzenia urodzony w 1835 r. w dojrzalszym już wieku przyjął katolicyzm wraz z całą rodziną. Skomponował kilka oper, z których „Duch wojewody" miała wielką popularność nietylko w Warszawie, ale i na innych scenach Europy. Inne kompozycje Grossmana orkiestrowe i fortepianowe oraz szereg piosenek, nie miały głębszej wartości. Zresztą od lat prawie 30-tu ś. p. Grossman traktował muzykę więcej, jako przemysł handlowy i na tem polu, dorobił się wielokrociowej fortuny.

☐ **Przytrzymani jeńcy.** Przed kilku dniami aresztowano w Ludnowie na Śląsku dwóch rosyjskich jeńców, którzy zbiegli z Łaminowic. Karczmarz miejscowy widział w pobliżu przewozu przy Odrze dwóch chłopów w krzakach, którzy chcieli, aby ich przewieziono przez Odrę, a pomiędzy sobą o Rosji rozmawiali. Karczmarz powiedział, że ich przewiezie, ale najpierw mają się jeszcze posilić w karczmie. Zatelefonował następnie do sołtysa. Gdy czterech chłopów przybyło, pozwolili się jeńcy bez oporu odprowadzić.

☐ **Zdrowie cesarzowej rosyjskiej.** Według dzienników kopenhaskich cesarzowa rosyjska Aleksandra urodzona księżniczka heska Alicja jest od kilku miesięcy chora i nie pokazuje się publicznie. Spędza ona swój czas samotnie w Carskiem Siole. Wygląda mizernie i unika wszelkiej styczności z ludźmi. Stare jej cierpienie powróciło i wzmaga się coraz bardziej. Także i następca tronu rosyjskiego znowu niedomaga i trzeba było przywołać do niego dwie powagi lekarskie.

☐ **Jeńcy francuscy.** W tych dniach — jak donosi „Gaz. Opolska" konwojowano w Czempiniu (w Poznańskiem) grupę jeńców francuskich w liczbie 12. Pracowali oni w pewnym majątku pod Książem, gdzie podobno z powodu złego traktowania porzucili pracę i wypowiedzieli posłuszeństwo. Pod eskortą jednego żołnierza pospolitaka przywieziono ich koleją śremską do Czempinia a stąd następnym pociągiem eskortowano ich w stronę Leszna. Byli oni częściowo przybrani w mundury francuskie, częściowo w ubrania cywilne, mocno już zniszczone, pod względem duchowym zdradzali jednak wesołe usposobienie. Podczas postoju na dworcu czempińskim tak dozorujący ich żołnierz jak również naczelnik stacji wzbraniali publiczności zbliżać się do jeńców.

☐ **Zamordowanie prezydenta Haiti.** Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu: „Podług urzędowego raportu, jaki departament państwa otrzymał z Port - au - Prince, mimo protestu ze strony posła francuskiego, wyciągnęły tłumy zbuntowane, ukrytego w poselstwie prezydenta Guillaume, i zatłukły go na śmierć. Potem rozerwano ciało na kawałki i w tryumfie obnoszono po całem mieście. Następnie zostały kawałki zwłok przez kobiety na cmentarzu koło Kapitolu pochowane. W mieście nastał spokój. Krążownik pancerny „Waszyngton" przybył do Port-au Prince". Późniejszy telegram donosi: „Admirał Caperton rozkazał, aby wojsko z okrętu „Waszyngton wyładowało, by bronić bezpieczeństwa Amerykanów i innych cudzoziemców. Rozruchy wznowione. Do Amerykanów wojsko nie strzela".

Ciekawy proces.

Dzienniki krakowskie zapowiadają ciekawy proces, jaki ma być niezadługo rozstrzygnięty w Kopenhadze.

W artykule swym w kopenhaskiej „Politiken" Georg Brandes, wytaczając Polakom proces o pogromy, których ciż Polacy nigdy nie urządzali, napadł w szczególności z wielką furją na niektórych znanych działaczy publicznych w Warszawie.

Dostało się tam między innymi Aleksandrowi Świętochowskiemu i Andrzejowi Niemojewskiemu, których zapalczywy Brandes, dając ucho swym litwackim informatorom, obwinił o zdolność do wszelkich potworności i moralnych zbrodni, a którzy, jak wia-

domo, to tylko mają na sumieniu, iż utrzymywali stanowczo, że można być „postępowcem“ i równocześnie uznawać konieczność wytworzenia polskiego handlu.

Tej herezji wrażliwa dusza Brandesa znieść nie mogła i obu wspomnianym panom zarzuciła nieodpartą skłonność do — pogromów. Młodszy z nich, a zatem popędliwszy, Andrzej Niemojewski, wziął sobie ten zarzut do serca i wytoczył autorowi „Prądów umysłowych Europy“ proces o oszczerstwo przed sądem karnym w Kopenhadze.

Sędziwy Brandes, zyska dzięki temperamentowi Andrzeja Niemojewskiego sposobność do bliższego uzasadnienia niektórych punktów swego ciekawego artykułu. Dla charakterystyki Warszawy warto zanotować, iż w dziedzinach tamtejszych posypały się wcale obfite składki „na proces o oszczerstwa Brandesa“.

Szczególna rzecz, jak ta płocha Warszawa na wszystko znajduje czas i pieniądze.

Dęblin.

Twierdza Dęblin leży przy ujściu rzeki Wieprza do Wisły. Obydwie rzeki są dla atakujących znacznemi przeszkodami, ponieważ zbudowanie przez nie mostu jest wszędzie utrudnione z powodu niedogodnego dojazdu a wrazie powodzi zupełnie niemożliwe. Nad obydwiema rzekami są mosty w trakcie dróg i kolei żelaznych w obrębie utwierdzeń. Najbliższy trwały most nad górnym biegiem Wisły jest w Krakowie, w odległości 200 kilometrów od Dęblina, najbliższy zaś nad dolnym biegiem Wisły jest w Warszawie, w odległości 100 kilometrów. Te okoliczności podnoszą znaczenie mostów w obrębie twierdzy Dęblina.

Dęblin jest także ważnym węzłem dróg i kolei żelaznych. Na lewym brzegu Wisły prowadzi do Dęblina dwutorowa kolej z Kielc do Radomia. Na prawym brzegu łączą się linje, prowadzące z Lublina, Brześcia Litewskiego i Warszawy. Dęblin jest zatem wskutek swego położenia ważnym punktem oparcia dla obrony rzek Wisły i Wieprza. Twierdza zabezpiecza wojsku operującemu w jej pobliżu przebywanie na jednym lub drugim brzegu rzek, podczas gdy przeciwnikowi przeszkadza w przebyciu tych rzek. Stosunkowo wielka odległość od Warszawy jest niekorzystna dla obrony Wisły. Ta niekorzystna okoliczność znosi się w części przez to, że obydwie twierdze są połączonego koleją żelazną, prowadzącą na prawym brzegu Wisły.

Utwierdzenie składa się z przyczółków na prawym i lewym brzegu Wisły i pierścienia fortyfikacyjnego na obydwóch brzegach. Przyczółek na prawym brzegu Wisłu składa się ze zbudowane dawnym sposobem głównego obwarowania z bastjonami, urządzonego dla armat a wzmocnionego fortami. W obrębie obmurowania są wielkie koszary i inne budynki wojskowe. Przyczółek na lewym brzegu Wisły jest fortem artyleryjskim. Wał był urządzony dla dział, które nie były zasłonione.

Pierścień fortyfikacyjny liczy ogółem ośm fortów, pięć na prawym i trzy na lewym brzegu Wisły. Forty na lewym brzegu Wisły są w pobliżu Głuśca, Nagornika i Borku, na prawym brzegu w pobliżu Stężycy, Mierzwianki, Zdzar, Borony. Ich odległość od mostów wynosi 2,5 do 4 kilometrów. Średnica pierścienia wynosi 7,5 kilometrów. Mosty z powodu małej odległości fortów od nich nie są z żadnej strony zabezpieczone od ostrzeliwania dział.

Forty zbudowano prowizorycznie w latach 1879 i 1880. W roku 1880 rozpoczęto budowę trwałą. Z wyjątkiem fortu Nagornika nad koleją żelazną na lewym brzegu Wisły. wszystkie forty zbudowano w używanym wówczas powszechnie stylu jako forty artyleryjskie z wałem dla dział. Mieszkania dla żołnierzy i ubikacje dla amunicji są tak zasłonione, że są zabezpieczone od granatów. Wokoło fortów są szerokie rowy.

Fort Nagornika zbudowano na końcu dziewiątego dziesięciolecia zeszłego wieku w stylu fortów z podwójnym wałem. Wysoki wał służy dla ciężkich dział dalekonośnych, niższy wał stanowi pozycję bojową dla załogi piechoty i służy dla lekkich dział do walki z bliska.

Tamę kolejową na południowo-zachodniej stronie twierdzy, pomiędzy fortami Nagornika i Borku, urządzono do obrony.

W ostatniem dziesięcioleciu zeszłego wieku rozpoczęto przebudowanie fortów. Uznając, że działa, stojące na otwartym wale fortów z daleka widocznych, stanowią dla nieprzyjaciela bardzo dobre cele i musiałyby wkrótce, zamilknąć, rozbudowany forty jako punkty oparcia dla piechoty, Baterje ciężkiej artylerji zaś ustawiono pomiędzy wałami. Przez to osiągnięto tę korzyść, że utrudniono znacznie zwalczanie małych baterji, mniej widocznych i łatwo dających się zasłonić.

Forty są na terenie równym, bagnistym. Teren na lewym brzegu Wisły jest bagnisty i często nawiedzany powodzią, dlatego atak jest tam utrudniony.

DOKOŁA WOJNY.

× **Program reform Goremykina.** Z Piotrogrodu donoszą: „Cała prasa zajmuje się gorączkowo otwarciem dumy, które nastąpi w niedzielę d. 1 sierpnia. Ma ono być dniem historycznym, szerokiego znaczenia i wpływu na przyszłość Rosji. O mowie, otwierającej dumę, prezesa ministrów, krążą różne wieści. „Birżewyja Wiedomosti“, poinformowane z pewnych źródeł, oświadczają, że Goremykin podkreśli w swej mowie wielkie trudności chwili dla rządu i Rosji, zapewniając jednocześnie o silnej woli rządu rosyjskiego, pozostania wiernym zobowiązaniom londyńskiej umowy Anglji, Francji i Rosji. Pismo wierzy, że duma przedłoży odpowiedni program reform warunków polityki wewnętrznej państwa. Odrzucone przez rząd rosyjski reformy, powinny na przyszłość, wszystkie, nawet te, które przekroczą najśmielsze wymagania lewicy, być uchwalone i wprowadzone. Po mowie prezesa ministrów, zabierze głos minister wojny, który przedłoży przedstawicielom narodu rosyjskiego, wierny i prawdziwy stan rzeczy i położenie wojenne“.

× **Niepewne stanowisko Rumunji.** „Berl. Tagb.“ pisze: „Duński korespondent v. Jessen donosi, że stanowisko Rumunji jest nie do przewidzenia. Musi się być przygotowanym, na wszelkie niespodzianki“.

× **Poseł francuski odwołany z Grecji.** „Berl. Tagbl.“ donosi z Aten: „Powodem odwołania posła francuskiego Deville z Aten ma być mowa, którą miał tenże z okazji święta d. 14 lipca a w której zachęcał grecki lud do wyborów przeciw wojnie“.

× **Dowcipny wierszyk.** Podczas oblężenia przez Rosjan Przemyśla jeden z żołnierzy ułożył następujący dowcipny wierszyk:

Los nasz, o koniu — wcale nie wesoły,
A że to prawda, klnę się na mą duszę:
Z ciebie gulasz zrobiono, aby mnie pożywić,
Ja znów za ciebie wózek ciągnąć muszę...

OFIARY.

Dla uczczenia zacnej polki ś. p. Anny z Korzeniowskich Skrzyneckiej, składają do uznania Redakcji na wstydzących się żebrać: pp Stanisława Strzelecka 2 rb., Józef Oskólski 1 rb., Antoni Góra 50 kop, Tadeusz Mazurkiewicz 50 kop, Jakób Oleksiak 50 kop.

Redaktor odpowiedzialny KONSTANTY KASZYŃSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA“ Iwangrodzka Nr. 7.
Za pozwoleniem cenzury niemieckiej w Sosnowcu.